

Sygn. akt VIII C 816/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 30 czerwca 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 czerwca 2021 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. w P.

przeciwko K. Z.

o zapłatę

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 816/20

UZASADNIENIE

W dniu 18 lutego 2020 roku powód (...) Sp. z o.o. w P. wytoczył przeciwko pozwanej K. Z. powództwo o zapłatę kwoty 8.639,46 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 2 października 2019 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że wierzytelność dochodzona pozvem wynika z zawartej przez pozwaną w dniu 1 sierpnia 2019 roku z (...) umowy pożyczki. Umowa została zawarta w formie elektronicznej, a na jej mocy pozwana otrzymała kwotę 7.000 zł zobowiązując się do jej zwrotu wraz prowizją w wysokości 1.845,66 zł w terminie do dnia 1 października 2019 roku. Pozwana nie wywiązała się z warunków umowy i nie spłaciła zaciągniętego zobowiązania. Na mocy umowy cesji powód nabył wierzytelność względem dłużniczki.

(pozew k. 4-5)

W dniu 12 maja 2020 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Nakaz ten pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyła sprzeciwem w całości wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pełnomocnik podniósł, iż strony nie łączy żaden stosunek prawny, ponadto wskazał, że zapisy umowne, jakie miałyby wiązać pozwaną mają abuzywny charakter, a ich celem jest obejście przepisów o odsetkach maksymalnych.

(nakaz zapłaty k. 38, sprzeciw k. 42-43)

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnicy stron nie stawili się.

(protokół rozprawy k. 132-132v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pierwotny wierzyciel (...) Sp. z o.o. w W. sporządził w dniu 24 sierpnia 2018 roku umowę ramową pożyczki nr (...), w treści której jako pożyczkobiorcę wskazał pozwaną K. Z.. Umowa ta określała warunki udzielania pożyczek przez pożyczkodawcę, zasady zawarcia umowy ramowej oraz utworzenia konta internetowego. W tym ostatnim zakresie w umowie ramowej wskazano (§ 4), że klient tworzy konto internetowe za pośrednictwem serwisu internetowego lub aplikacji mobilnej, na zasadach określonych w Regulaminie świadczenia usług drogą elektroniczną. W toku tworzenia konta internetowego klient zobowiązany jest podać swoje prawdziwe dane osobowe, jak również dane rachunku bankowego pożyczkobiorcy, którego klient jest posiadaczem lub współwłaścicielem. Po podaniu danych osobowych klient w celu dokonania weryfikacji dokonuje opłaty weryfikacyjnej zgodnie z Regulaminem (...). Konto internetowe jest utworzone po dokonaniu weryfikacji klienta przez (...).

W dniu 1 sierpnia 2019 roku pierwotny wierzyciel sporządził umowę pożyczki ratalnej nr (...) do umowy ramowej, o której mowa wyżej. W jej treści wskazał, że udziela pozwanej pożyczki w wysokości 7.000 zł z terminem spłaty 61 dni. Kapitał pożyczki podlegał spłacie wraz z prowizją – 1.750,14 zł oraz odsetkami umownymi – 10% w stosunku rocznym. Spłata zobowiązania miała nastąpić w dwóch ratach wymagalnych w dniach 1 września i 1 października 2019 roku w wysokości po 4.422,83 zł każda.

W umowie ramowej pożyczki oraz w umowie pożyczki, harmonogramie spłaty i formularzu informacyjnym nie wskazano nr rachunku bankowego pożyczkobiorcy, na który pożyczkodawca miał wypłacić pożyczkę.

W dniu 1 sierpnia 2019 roku na rachunek bankowy o nr 51 1050 (...) (...) została przelana kwota 7.000 zł.

(umowa pożyczki k. 7-7v., harmonogram spłaty k. 8, formularz informacyjny k. 9-17, ramowa umowa pożyczki k. 18-21v., potwierdzenie przelewu k. 25)

W dniu 8 stycznia 2020 roku (...) Sp. z o.o. w W. zawarł z powodem ramową umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem była sprzedaż wierzytelności oznaczonych w załączniku nr 1. W § 3 ust. 6 umowy wskazano, że przeniesienie wierzytelności z cedenta na cesjonariusza następuje z dniem zapłaty ceny, za który uznaje się dzień uznania rachunku cedenta.

W złożonym do akt sprawy załączniku nr 1 wierzytelność względem pozwanej została oznaczona na kwotę 8.712,50 zł.

W aktach sprawy brak jest dowodu uiszczenia ceny przez powoda, a także oświadczenia stron umowy cesji o zapłacie ceny, będącej warunkiem przeniesienia wierzytelności na rzecz cesjonariusza.

(umowa przelewu wierzytelności k. 27-28v., załącznik nr 1 k. 29-30v., okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne w całości.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, iż w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w

tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to zatem powód powinien wykazać, iż pozwaną łączyła z pierwotnym wierzycielem umowa pożyczki przenosząca określoną wartość, a także, że nabył wierzycelność względem pozwanej w drodze umowy cesji. Powinności tej powód nie sprostał.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w ocenie Sądu powód w ogóle nie udowodnił, iż pozwana była stroną umowy pożyczki z dnia 1 sierpnia 2019 roku, że otrzymała na jej mocy określoną kwotę pieniężną, którą zobowiązała się zwrócić wraz z prowizją i odsetkami umownymi w oznaczonym terminie. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia powód powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczka została udzielona. W niniejszej sprawie fakt udzielenia pozwanej pożyczki nie został przez powoda udowodniony. Powód poprzestał wyłącznie na złożeniu umowy ramowej pożyczki, umowy pożyczki wraz z załącznikami oraz potwierdzenia przelewu z dnia 1 sierpnia 2019 roku. Rzecz jednak w tym, iż z przedłożonych dokumentów nie wynika, że pozwana była klientem pierwotnego wierzyciela, tj. dokonała czynności związanych z utworzeniem konta na portalu pożyczkodawcy i weryfikacją swojej osoby, a następnie złożyła wniosek o pożyczkę, która została jej udzielona, niewątpliwie przecież wniosek taki musiał zostać zarejestrowany na rzekomo utworzonym przez pozwaną koncie. Skoro w myśl postanowień umowy ramowej, udzielenie pożyczki wymagało złożenia za pomocą serwisu internetowego wniosku o pożyczkę, a także weryfikacji tożsamości pożyczkobiorcy w sposób przewidziany w § 4 ust. 3 (tj. poprzez dokonanie przelewu weryfikacyjnego z rachunku bankowego pożyczkobiorcy na rachunek bankowy pożyczkodawcy), to obowiązkiem powoda było wykazanie zaistnienia wszystkich tych faktów. Niezwykle istotne znaczenie należy przy tym przypisać kwestii właściwego udowodnienia faktu dokonania przez pożyczkobiorcę przelewu weryfikacyjnego, tylko bowiem dowód takiego przelewu pozwala na przyjęcie, że pożyczka została udzielona określonej osobie, a nadto, że osoba ta zaakceptowała postanowienia umowy pożyczki. Dowodu na powyższe brak jest jednak w aktach sprawy. Zdaniem Sądu przedstawione przez powoda dokumenty dowodzą li tylko tego, że została sporządzona umowa ramowa/pożyczki zawierająca dane pozwanej (nie wiadomo jednak przez kogo i w jakich okolicznościach podane), a następnie, że na rachunek bankowy o nr 51 1050 (...) (...) została w dniu 1 sierpnia 2019 roku przelana kwota 7.000 zł, co jednak samo w sobie jest niewystarczające do uznania, że rachunek ten należy do pozwanej, zwłaszcza, że nr rachunku pożyczkobiorcy nie pojawia się w żadnym z dokumentów załączonych w poczet materiału dowodowego (umowie ramowej, umowie pożyczki, harmonogramie spłaty, formularzu informacyjnym). Nie ulega przy tym wątpliwości, że samo potwierdzenie wykonania przelewu na rzecz danej osoby, nie oznacza jeszcze, że osoba ta przelew ten otrzymała. Jak wynika bowiem z treści art. 143 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o usługach płatniczych, zlecenie płatnicze uznaje się za wykonane na rzecz właściwego odbiorcy, jeżeli zostało wykonane zgodnie z informacjami, o których mowa w art. 23 ust. 1 pkt 1 lub w art. 27 pkt 2 lit. b, a w przypadku wskazania w treści zlecenia płatniczego unikatowego identyfikatora - jeżeli zostało wykonane zgodnie z tym unikatowym identyfikatorem bez względu na dostarczone przez użytkownika inne informacje dodatkowe; Jeżeli unikatowy identyfikator podany przez użytkownika jest nieprawidłowy, dostawca nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 144-146. Unikatowy identyfikator to przy tym, kombinacja liter, liczb lub symboli określona przez dostawcę dla użytkownika, która jest dostarczana przez

jednego użytkownika w celu jednoznacznego zidentyfikowania drugiego biorącego udział w danej transakcji płatniczej użytkownika lub jego rachunku płatniczego (art. 2 pkt 33 ustawy), a więc nic innego jak numer rachunku bankowego. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 października 2014 roku (I ACa 607/14, LEX), na dostawcy usług płatniczych spoczywa jedynie obowiązek weryfikacji numeru rachunku, nie zaś danych posiadacza rachunku, na którego rzecz ma nastąpić wpłata. Oznacza to, że w świetle obowiązujących przepisów bankowi nie można zarzucić niedochowania należytej staranności poprzez niesprawdzenie personaliów beneficjenta przelewu z danymi posiadacza rachunku. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że potwierdzenie przelewu z k. 25 należy interpretować wyłącznie w ten sposób, iż przelew ten został wykonany na rachunek o numerze „51 1050 (...) (...)”, co jeszcze nie przesądza o tym, że rachunek ten należy do K. Z..

Reasumując Sąd uznał, iż w sprawie nie zostało wykazane, że pozwana była stroną umowy pożyczki zawartej z pierwotnym wierzycielem, a także, że złożyła wniosek o pożyczkę w kwocie 7.000 zł, która została jej udzielona.

Niezależnie od powyższych rozważań w ocenie Sądu powód nie udowodnił ponadto swojej legitymacji procesowej czynnej. Powód nie zdołał wykazać, że nabył od pierwotnego wierzyciela wierzytelność względem pozwanej oznaczoną, jako wynikającą z umowy nr (...), nie przedłożył bowiem dokumentów, które potwierdzałyby fakt uiszczenia ceny. Zgodnie zaś z § 4 ust. 6 umowy przelewu wierzytelności, dopiero z dniem zapłaty ceny, a dokładniej z dniem uznania rachunku cedenta, skutek w postaci przejścia wierzytelności na cesjonariusza miał miejsce. Podkreślenia wymaga, że powód nie tylko nie załączył potwierdzenia uiszczenia ceny, ale także choćby oświadczenia cedenta z którego wynikałoby, że przedmiotowy warunek został spełniony. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, że powód skutecznie nabył wierzytelność oznaczoną w załączniku nr 1.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania legitymacji czynnej oraz biernej istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem.

Z opisanych powyżej przyczyn Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.800 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.